

PROTOKÓŁ NR 28 - 4/2021

z posiedzenia

Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji

Rady Miasta Gdańska,

które odbyło się 17 maja 2021 r.

przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o 16:00, zakończyła o godzinie 18:30.

Obecność:

W posiedzeniu uczestniczyło 6 członków Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący komisji **Andrzej Skiba** otworzył posiedzenie, powitał zebranych i stwierdził quorum. Poinformował, że projekt porządku został wysłany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący zaproponował następujący porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi XY* z dnia 29 kwietnia 2021 r. na działania Gdańskich Nieruchomości.
2. Rozpatrzenie skargi XY* z dnia 22 grudnia 2020 r. (data wpływu 21.04.2021 r.) na działania dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni.
3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 15 lutego 2021 r.
4. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 15 marca 2021 r.
5. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Porządek posiedzenia poddano pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 6 głosami „za” - przyjęła proponowany porządek.

PUNKT 1

Rozpatrzenie skargi XY* z dnia 29 kwietnia 2021 r. na działania Gdańskich Nieruchomości.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Poinformował, że radni otrzymali dokumenty w sprawie drogą elektroniczną i się z nimi zapoznali. Zwrócił się do przedstawiciela Prezydenta Miasta Gdańska o ustosunkowanie się do zarzutów.

Magdalena Juncewicz - przedstawiciel Gdańskich Nieruchomości

Powiedziała m.in., że postępowanie prowadzone przez Gdańskie Nieruchomości było postępowaniem na wniosek najemcy lokalu, której pełnomocnikiem był skarżący. Dotyczyło legalizacji samowolnie dokonanej przebudowy lokalu. Skarżący występował w roli pełnomocnika, a zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego pełnomocnictwo wygasa z chwilą śmierci mocodawcy. Późniejsze postępowanie prowadzone przez Wydział Gospodarki Komunalnej, dotyczące legalizacji uprawnień do lokalu jest postępowaniem prowadzonym, gdzie stroną jest skarżący. Na chwilę obecną nie ma podstaw prawnych do kontynuowania postępowania na wniosek najemcy w Gdańskich Nieruchomościach.

Kamila Błaszczuk - wiceprzewodnicząca komisji

Zapytała czy sygnatura, która jest przywołana w skardze dotyczy postępowania w Wydziale Gospodarki Komunalnej odnośnie najmu mieszkania. Prosiła o wyjaśnienia na ten wspomnianej korespondencji drogą elektroniczną przez system e-PUAP.

Magdalena Juncewicz - przedstawiciel Gdańskich Nieruchomości

Poinformowała m.in., że skontaktowali się z Wydziałem Gospodarki Komunalnej przed komisją. Potwierdziła, że jest to sygnatura postępowania prowadzonego przez Wydział Gospodarki Komunalnej w sprawie legalizacji uprawnień do lokalu. Jest prowadzona bardzo szczegółowo z uwagi na fakt, że jest to tryb szczególny. Jeśli chodzi o te trzy tygodnie to były faktycznie dwie skargi z kwietnia, na które Wydział Gospodarki Komunalnej udzielił odpowiedzi pismem z dnia 7 maja, załączając ich stanowisko, które mówi o tym, że ich postępowanie w sprawie legalizacji przebudowy jest bezprzedmiotowe z uwagi na śmierć najemnicy. Odpowiedź została udzielona 7 maja. Skargi złożono 9 kwietnia i 19 kwietnia.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Zapytał o pismo od skarżącego z datą wpływu do urzędu 20 lutego 2020 r. skierowane do Prezydenta Miasta Gdańska. Rozumie, o której podstawie mówi kierownik, ale chciałby się zapytać w jaki sposób odnieśliby się do tego, co jest we wspomnianym piśmie ujęte na stronie 25. Prosił o zajęcie stanowiska w sprawie, ponieważ skarżący zwrócił się z prośbą o zastosowanie możliwości, jaka jest opisana w rozdziale nr 5

ww. uchwały, określającej zasady postępowania w stosunku do osób, które pozostawały w lokalu opuszczonym przez najemcę lub w lokalu, w którego najem nie wstąpiły po śmierci najemcy oraz w stosunku do osób, którym dotychczasowy tytuł prawny do lokalu wygasł. Skarżący uważa, że występują przesłanki do zastosowania procedury opisanej w paragrafie 20 p. 8, który mówi „w przypadkach szczególnie uzasadnionych społecznie Prezydent Miasta Gdańska może wyrazić zgodę na zawarcie umowy najmu lokalu z osobami, które złożyły wniosek o zawarcie umowy najmu zajmowanego bez tytułu prawnego lokalu z pominięciem zasad określonych w niniejszym paragrafie po zasięgnięciu właściwej komisji Rady Miasta Gdańska”.

Magdalena Juncewicz - przedstawiciel Gdańskich Nieruchomości

Wyjaśniła, że chodzi tu właśnie o postępowanie prowadzone w Wydziale Gospodarki Komunalnej. Ich postępowanie było na wniosek najemcy, który zmarł i dotyczyło legalizacji samowoli budowlanej. Jej zdaniem skarżący wiedział już, że nie kwalifikuje się do innych przepisów i od razu zasugerował, że w przypadku jego sprawy powinien być zastosowany tryb szczególny.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Zapytał w jaki sposób Gdańskie Nieruchomości w przypadku zgonu osoby podchodzą do legalizacji lub brak samowoli.

Magdalena Juncewicz - przedstawiciel Gdańskich Nieruchomości

Powiedziała, że w chwili obecnej skarżący zajmuje lokal i jest w trakcie postępowania w sprawie legalizacji uprawnień. Oni nie będą podejmować czynności dopóki to postępowanie nie zostanie zakończone. Jeżeli skarżący wstąpi w stosunek najmu, bo takie będzie rozstrzygnięcie, to może jako najemca złożyć wniosek i oni wtedy postępowanie rozpoczną na wniosek najemcy. Uchwała określa, że najemca może wystąpić o legalizację samowoli budowlanej. Natomiast jeżeli nie wstąpi w stosunek najmu i będzie musiał opuścić lokal ze względu na brak tytułu prawnego, to w przypadku pustego lokalu oni podejmą niezbędne działania w celu doprowadzenia go do stanu zgodnego z prawem budowlanym.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Podsumowując powiedział, że pierwsza sprawa dotyczy samowoli budowlanej, która na chwilę obecną jest niemożliwa do rozstrzygnięcia, bo postępowanie w sprawie legalizacji uprawnień do lokalu jest w toku. Zapytał co obecnie stoi na przeszkodzie by Gdańskie Nieruchomości, gdy nie ma najemcy, a jest bezumowne korzystanie, przesądzi o losie samowoli budowlanej.

Magdalena Juncewicz - przedstawiciel Gdańskich Nieruchomości

Powiedziała, że jest wykonana przebudowa niezgodnie ze sztuką budowlaną. W obszernej korespondencji wskazano najemcy warunki do spełnienia w celu

legalizacji. W tej chwili lokal jest bezumownie używany i prowadzone postępowanie w sprawie legalizacji uprawnień. Nie widzi obecnie możliwości ich wejścia.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Zaproponował uznanie za bezzasadną skargę wniesioną przez XY*, na Gdańskie Nieruchomości, w której zarzuca on, iż swoim działaniem blokują postępowanie w przedmiocie wstąpienia skarżącego w stosunek najmu lokalu.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” uznała za bezzasadną skargę wniesioną przez XY*, na Gdańskie Nieruchomości, w której zarzuca on, iż swoim działaniem blokują postępowanie w przedmiocie wstąpienia skarżącego w stosunek najmu lokalu.

PUNKT 2

Rozpatrzenie skargi XY* z dnia 22 grudnia 2020 r.(data wpływu 21.04.2021 r.) na działania dyrektora Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Poinformował, że radni otrzymali dokumenty w sprawie drogą elektroniczną i się z nimi zapoznali. Zwrócił się do przedstawiciela Prezydenta Miasta Gdańska o ustosunkowanie się do zarzutów.

Michał Szymański - zastępca dyrektora Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Powiedział m.in., że jest mu niezręcznie reprezentować jednostkę, która odmówiła realizacji zadania, ponieważ cel jest szczytny. Dodał, że należy pochwalić, że rada dzielnicy chce przeznaczyć środki na zabezpieczenie terenu przed nielegalnym parkowaniem, ponieważ jest to problem ogólnomiejski. Wyjaśnił, że wielokrotnie przekazywano jednostce, że realizowanie celu dla którego środki zostały przeznaczone jest zasadne, ale proponowano inne sposoby, tak żeby nie stawiać donic, które miałyby być zabezpieczeniem chodników przed nielegalnym parkowaniem. Podkreślił, że donice są nieekologicznie formą zieleni miejskiej ze względu na to, że wymagają intensywnej pielęgnacji ogrodniczej oraz podlewania. Wspomniał, że obowiązuje ich ustawa o finansach publicznych, której zapisy mówią, że wydatki publiczne powinny realizowane w sposób celowy i oszczędny z zachowaniem zasad uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów oraz optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów. W ich przekonaniu dla osiągnięcia założonych celów, czyli ograniczenia nielegalnego parkowania, można zrobić to w sposób bardziej zasadny i ekonomiczny poprzez stosowanie słupków, zieleni sadzonej w ziemi lub innych elementów przestrzennych

np. betonowych kubików, które nie wymagają pielęgnacji i środków na utrzymanie. Zaznaczył, że pomimo intensywnej korespondencji nie udało się im przekonać radnych dzielnicowych do akceptacji innej formy realizacji celu. Zaznaczył, że zgodnie ze statutem Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni prowadzi działania w zakresie kształtowania przestrzeni publicznej. Uważają, że jako zarządca terenu, posiadający doświadczenie oraz kompetencje w zakresie kształtowania przestrzeni publicznej i gospodarnego wydawania środków na ten cel, muszą kontrolować rozwiązania i nie mogą akceptować wszystkich pomysłów, które się pojawiają, ponieważ później są zmuszeni do tego, żeby wydawać bieżące środki publiczne na cel utrzymywania tych rozwiązań. W przypadku donic koszt roczny to jest około 700 zł na jedną donicę nie uwzględniając nasadzeń, które także trzeba wymieniać. Dodał, że zdarzało się wcześniej realizować podobne wnioski w mieście, natomiast co do zasady były one uznawane jako pewna forma niekonwencjonalna. W roku 2019 zrealizowali 3 takie donice dla rady dzielnicy Strzyża, ale od tamtego czasu zaprzestali takiej praktyki. Nie mogą realizować tych donic jako rozwiązania systemowego. Dodał, że Strzyża jest dzielnica zieloną i nie ma potrzeby zwiększania ilości zieleni.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Powiedział m.in., że identyczny wniosek jednego roku został zrealizowany, a już w drugim nie. Dodał, że w trybie dostępu do informacji publicznej dowiedział się o 500 donicach w Gdańsku, z czego tylko 3 są na Strzyży. Uważa, że w pewnych miejscach nie da się zrobić słupków. W ich dzielnicy jest ich duża ilość i mieszkańcy mają ich dosyć. Przez wiele lat zabiegali o słupki drewniane. Mają odpowiedzi sprzed 10 lat, że tego nie można robić. Potem jednak okazało się, że można robić. Dodał, że powinna być większa konsekwencja w działaniach Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni. Zapytał czy nie są większe koszty utrzymania kosza śmieci. Dodał, że ustawa o finansach publicznych w przytoczonym przez niego paragrafie nie zmieniła się i celowość i oszczędność musiała być analizowana w 2019 r. Jego zdaniem poprawa estetyki w dzielnicy Strzyża jest potrzebna. Potrzebne jest również uporządkowanie parkowania. Jeśli miasto nie chce zrobić im strefy płatnego parkowania, to starają się w ten sposób to zrobić. Po ustawieniu trzech donic żaden z mieszkańców nie przyszedł do nich ze skargą, że nie ma gdzie przechodzić. Donice zostały ustawione tam, gdzie nie powinny parkować samochody, a straż miejska była niewydolna w zakresie egzekwowania prawa w miejscu, gdzie nie powinien stać słupek, czy zakaz. Z przepisów ruchu drogowego wynika, że tam samochód parkować nie powinien. Dziwi go, że w jednym roku można było ustawić donice, a w drugim już nie, przy czym nie było zmian w przepisach prawa, tylko zmieniła się pani kierownik z Działu Utrzymania Zieleni. Dodał, że są gatunki traw, czy roślin, które przeżyją bez stałego podlewania. Przypomniał, że na Strzyży powstał pierwszy w Gdańsku growroom, gdzie mieszkańcy mogą podlewać roślinki, które otrzymali od miasta. Uważa, że wystarczy powiedzieć, żeby mieszkańcy zadeklarowali dbanie o rośliny, w ramach społecznej działalności, tak żeby Gdański Zarząd Dróg i Zieleni nie musiał przysyłać kogoś specjalnie z podlewaniem. Powiedział, że z monitoringu, który

sprawdzał, obejmujący jedną z lokalizacji donic, wynika że nie było podlewania. Może jak ktoś przeleciał błyskawicznie, ale nie widział samochodu, czy kogoś parkującego i podlewanego istniejące donice.

Jan Perucki - członek komisji

Powiedział m.in., że prowadzona przez miasto z dużym sukcesem polityka parkingowa, dzięki wprowadzeniu stref płatnego parkowania sprawiła, że rotacja miejsc postojowych jest zdecydowanie większa i łatwiej znaleźć miejsce parkingowe. Ma prośbę do Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni, szczególnie działu Inżynierii Ruchu Drogowego, żeby raz jeszcze przemyśleć temat wprowadzenia płatnej strefy parkowania w dzielnicy Strzyża. W Oliwie są rewitalizowane pobocza razem z Działem Zieleni. Dodał, że w Oliwie bardzo często robią to na zasadzie realizacji różnego rodzaju zieleni, która w naturalny sposób wymusza na kierowcach, aby na tej zieleni nie parkować. Czasem są to bardzo niskie słupki, kilkunastocentymetrowe, jako element małego zieleńca w ramach pasa drogowego, przy samej jezdni. To mogłoby być alternatywą, która ze względu na gospodarność wydatkowania środka publicznego jest zdecydowanie bardziej opłacalna, ze strony zarządcy. W 2019 roku miasto miało inną politykę i faktycznie dużo donic pojawiło się w mieście. Zauważył, że faktycznie donice na mieście pojawiły się w dużej ilości ostatnim czasem, więc pan Witkiewicz słusznie zwrócił uwagę. Na całe szczęście od tej polityki się odchodzi, bo to zadanie jest kosztowe, a pod względem retencji mało efektywne. Rozumie argumenty pana dyrektora i przychyliła się do stanowiska Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni w kwestii gospodarności. Jego zdaniem należy w inny sposób zagospodarować tereny bezpośrednio przylegające do jezdni, żeby blokować parkowanie. Rozumie intencje rady dzielnicy Strzyża, ale rozwiązanie powinno być inne.

Kamila Błaszczuk - wiceprzewodnicząca komisji

Zapytała o sprawy proceduralne obiegu takiego wniosku o uruchomienie środków z budżetu rady dzielnicy oraz jaka w tym konkretnym przypadku była ścieżka tego wniosku.

Michał Szymański - zastępca dyrektora Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Poinformował, że ostatnie pytanie powinno być skierowane do pana mecenasa, który ma większą wiedzę, ponieważ oni nie podejmują decyzji czy zatwierdzić taki projekt czy nie. Takie wnioski zwykle opiniują. Dobra praktyka jest taka, że rady dzielnic przed podjęciem uchwały konsultują zakresy z jednostkami merytorycznymi. W tym wypadku nie było takiej konsultacji, czy zgody. Więcej wiedzy nie posiada jak ten wniosek jest procedowany zanim trafi do nich. Odpowiadając na pytanie dlaczego w 2019 r. była zgoda na ustawienie donic powiedział, że prawo nie uległo zmianie, ale zwrócił uwagę na oszczędności i celowość uzyskiwania lepszych efektów z nakładów. Inaczej patrzy się na 3 donice, jeżeli jest to incydentalne zastosowanie donicy, jako elementu porządkującego ruch drogowy, a inaczej na 30. W jakimś miejscu jest to

zasadne, pewnie są takie miejsca gdzie będzie to zasadne, gdzie nie da się zastosować innych rozwiązań. Nie powinno być to rozwiązanie systemowe i wprowadzane w kolejnym roku, ponieważ są to koszty i inne czynniki wskazują, że optymalna i efektywna forma zieleni w mieście. Uważa, że zabrakło tu dyskusji, bo znaleźliby rozwiązanie satysfakcjonujące. Tam, gdzie można poszukaliby innych form, np.: palików drewnianych połączonych z krzewami, tam gdzie zieleni nie wystarczy proponują pale, czy kubiki kamienne lub betonowe, które mogą rozwiązywać wspomniane problemy.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Jego zdaniem temat jest poruszany na dwóch płaszczyznach. Pierwszy aspekt to płaszczyzna prawna. Należałoby ustalić czy, a jeśli tak, to w oparciu o jakie zasady w tym temacie uchwała rady dzielnicy jest wiążąca dla Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni oraz do jakiego stopnia, jeśli jest możliwość, zgłoszenia do niej zastrzeżeń, które mogą skutecznie zahamować jej realizację. Drugi aspekt to spór dotyczący parkowania w dzielnicy Strzyża.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Powiedział m.in., że co miesiąc radni dzielnicy Strzyża zgłaszają się na spotkania z Gdańskim Zarządem Dróg i Zieleni. Wielokrotnie pisali o temacie, ale pan dyrektor nie uczestniczył w spotkaniu. Byli pracownicy merytoryczni z jednostki. Zwrócił uwagę, że w 2019 r. mają zgodę i wykonane trzy donice za 5000 zł, więc trudno się dziwić, że ponownie nie uzgadniali tego samego tematu. Dodął, że zespół przy Prezydencie Miasta Gdańska wydał pozytywną opinię. Następnie pani prezydent wysłała zarządzeniem pieniądze do Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni celem wykonania, a nie do dyskusowania. Podkreślił, że oni nie walczą donicami z niewłaściwym parkowaniem wzdłuż ulic, czy rewitalizacją poboczy. Wspomniał, że już lata temu sadzili w dzielnicy porzeczkę, czy inne krzaki w porozumieniu z Gdańskim Zarządem Dróg i Zieleni z ich środków, żeby krzakami ochronić, w tym przypadku chodzi im o sytuacje, gdzie się tego w inny sposób nie załatwi, czyli rogów skrzyżowań, gdzie samochody parkują, a Straż Miejska sobie z tym nie radzi. Można to osłupkować, ale mieszkańcy mają tego dosyć. Jego zdaniem tutaj polityka parkingowa, czy strefa płatnego parkowania nic nie pomoże.

Michał Szymański - zastępca dyrektora Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Powiedział, że w kontekście celu dla zadania przegłosowanego przez radę dzielnicy, czyli zabezpieczenia określonych miejsc przed nielegalnym parkowaniem, są przepisy wynikające z rozporządzenia o warunkach technicznych dla urządzeń bezpieczeństwa ruchu, gdzie jest wskazane, jakie rozwiązania należy stosować dla zabezpieczenia pasa drogowego przed parkowaniem. Są to przede wszystkim słupki, nie ma donic. Dodął, że jest chętny spotkać się i przyjrzeć się określonym lokalizacjom. Być może uda się usunąć zabrukowane, czy zaasfaltowane elementy i wprowadzić zieleni, która będzie spełniała rolę nie tylko ograniczenia parkowania,

ale też estetyczną i związaną z retencją. Tutaj być może nawet warto przyznać większe środki w po to by uzyskać większy zakres celów i nie generować później wysokich kosztów utrzymania.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Zapytał czy zatem donice postawione w 2019 r. są nielegalne i niezgodnie z przywołanymi przepisami. Zapytał czy Gdański Zarząd Dróg i Zieleni dołoży się i będzie finansowo uczestniczyć w tych zwiększonych kosztach czy chodzi tylko o to, by bardziej obciążyć budżet dzielnicy. Dodał, że oni jako rada dzielnicy mogą przeznaczyć środki na nasadzenia, ale przygotowanie terenu to chcieliby, że się dołożono.

Michał Szymański - zastępca dyrektora Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Powiedział, że w dniu dzisiejszym nie może złożyć takiej deklaracji, ponieważ najpierw muszą się spotkać i dokonać oceny. Jeśli chodzi o legalność stosowania donic to w jego ocenie nie są nielegalne, ale zgodnie z przepisami dotyczącymi warunków technicznych, nie są to urządzenia bezpieczeństwa ruchu. Oczywiście można je wykorzystać w taki sposób, że one jednocześnie spełnia tą rolę, ale co do zasady elementami bezpieczeństwa ruchu są inne elementy.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Zapytał radcę prawnego Biura Rady Miasta Gdańska czy główną kwestią jaką należałoby rozstrzygnąć to pytanie czy Gdański Zarząd Dróg i Zieleni jest zobligowany do realizowania uchwał podjętych przez radę dzielnicy.

Andrzej Bodakowski - radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Wyjaśnił, że uchwały podejmowane przez jednostki pomocnicze są budowane na zasadzie ogólności. W tym przypadku użyto sformułowania odnośnie posadowienia, czy też ograniczenia, uniemożliwienia parkowania pojazdów. Tam nie było określone w jaki sposób mają być te ograniczenia wprowadzone, przy pomocy jakich środków technicznych. Te uchwały z 2020 r. i 2021 r. uznano za legalne. Dopiero na etapie wniosków pojawia się konkretny sposób, w jaki to ograniczenie parkowania pojazdów ma być wykonane. Tutaj kwestia dotyczy nie tyle niewykonania postanowień uchwały, ile niezrealizowania konkretnego wniosku opartego o uchwałę.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Powiedział m.in., że wniosek wynika z uchwały i wniosek zarządu, gdzie jest konkretnie sformułowanie, że chodzi im o donice z roślinnością ustawione na skrzyżowaniach, jest następnie badany przez zespół przy Prezydencie Miasta Gdańska. I to nie rada dzielnicy, czy zarząd dzielnicy, bo nie mają takich uprawnień, tylko dopiero po zaakceptowaniu wniosku, rozpatrzeniu czy jest zgodny z prawem, decyduje o tym, czy jest on dalej realizowany i wchodzi zarządzenie Prezydenta

Miasta Gdańska o przekazaniu środków do realizacji. Wykonanie zarządzenia należy do jednostki wskazanej przez prezydenta.

Andrzej Bodakowski - radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Powiedział m.in., że wniosek oparty jest o uchwałę. Uchwała jest legalna natomiast to nie w niej leży problem, tylko we wniosku, ponieważ tam pojawia się sposób realizacji uchwały.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Zapytał czy wniosek został zaakceptowany przez zespół przy Prezydencie Miasta Gdańska i czy środki na jego realizację zostały zarządzeniem prezydenta skierowane do jednostki, Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni. On wie, że zespół nie odrzucił tego i skierował dalej do realizacji do Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni. Natomiast zarządy dzielnic nie dostawały takich informacji. Od tego roku wniosku będą procedowane w programie witkac.pl, być może to sprawi, że sytuacja się poprawi.

Andrzej Bodakowski - radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Powiedział, że zespół ds. opiniowania wniosków jednostek pomocniczych miasta Gdańska oraz ustalania zasad rozliczania środków finansowych jednostek pomocniczych, przy prezydencie, nie zakwestionował tego wniosku. Sprawy finansowe dotyczące przekazania środków finansowych na rzecz Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni nie są mu znane.

Michał Szymański - zastępca dyrektora Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Powiedział m.in., że środki finansowe na ten cel zostały przekazane do budżetu Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni. Wspomniał, że we wniosku nie było wskazane gdzie te donice mają się znaleźć. Jednocześnie trwały rozmowy z wnioskodawcą o tym, żeby spożytkować te środki na roślinność sadzoną w gruncie.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Powiedział, że ze względu na wątpliwości natury prawnej wstrzyma się od głosu. Poprosił o zaproponowanie rozstrzygnięcia.

Wojciech Błaszowski - członek komisji

Uważa, że sprawa wciąż jest w toku, ponieważ pan dyrektor zadeklarował chęć spotkania z panem przewodniczącym i ewentualne rozstrzygnięcie tej kwestii uwzględniając uwagi. Zaproponował przeniesienie jej na następną komisję i poczekanie na kolejne informacje z tego spotkania. To ułatwi im zajęcie stanowiska.

Jan Perucki - członek komisji

Rozumie argumentację skarżącego i intencję uchwały. Zgadza się z nią. Mając jednak na uwadze powagę wydatkowania finansów publicznych uznaje argumentację Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni, bo polityka w temacie stawiania donic w mieście

radykałnie się zmieniała i w inny sposób próbują rozwiązywać te problemy. Liczy na polubowne rozwiązanie sprawy i zabezpieczenia miejsca przed parkowaniem, co było idea uchwały rady dzielnicy Strzyża tylko w inny sposób, jaki Gdański Zarząd Dróg i Zieleni uzna za słuszny i spełni oczekiwania wnioskodawców uchwały.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Zapytał skarżącego, przewodniczącego zarządu Strzyża, czy po dzisiejszej dyskusji widzi możliwość polubownego rozwiązania sprawy.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Powiedział m.in., że polubowne rozwiązanie sprawy w kwestii kolejnych zadań jest możliwe. Natomiast rok 2020 się skończył, a Gdański Zarząd Dróg i Zieleni nie wykonał tego, co miał wykonać i należy to rozpatrzyć. Dodał, że skargę złożył w grudniu, a została ona zarejestrowana dopiero w kwietniu, więc jeśli to tyle czekało, to może i poczekać kolejny miesiąc, czy dłużej, jeśli to coś zmieni. Zazaczył, że tu chodzi o wyjaśnienie podstawowej kwestii, czy wniosek zarządu napisany na podstawie uchwały, zaakceptowany przez zespół, może być odrzucony przez jednostkę, tu konkretnie Gdański Zarząd Dróg i Zieleni. Jego zdaniem to nie jest już wniosek jednostki pomocniczej, a wniosek Prezydenta Miasta Gdańska o wykonanie. O zadaniach na 2021 r. chętnie porozmawia, ale to nie jest kwestią skargi. Tu chodzi o niewykonanie zakupu i nieustawienie donic betonowych z ich środków statutowych w 2020 r.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Powiedział m.in., że nastąpiło przesunięcie czasowe w rozpatrywaniu skargi, za co przeprasza. Dodał, że nie jest przekonany jakie zająć stanowisko dlatego też wstrzyma się od głosu.

Wojciech Błaszczkowski - członek komisji

Zapytał czy przepisy określają wykonanie tego zadania w 2020 r. Rozumie argumenty Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni. Przedstawiono słuszną argumentację. Zapytał czy nie można potraktować tego jako wydłużenie pewnego procesu, jeżeli jest wola obu stron, aby sprawę raz jeszcze przeanalizować i być może zrealizować zadanie tak, aby obydwie strony były zadowolone.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Powiedział, że 2020 r. się skończył i Gdański Zarząd Dróg i Zieleni oficjalnie pieniędzy nie przyjął i wycofał je do budżetu miasta, więc chyba, że Gdański Zarząd Dróg i Zieleni zadeklaruje że 6500 zł, które w zeszłym roku przeznaczyci, odtworzy ze swoich środków utrzymaniowych, to sprawa jest w toku.

Andrzej Bodakowski - radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Jego zdaniem skarżący nie do końca podaje dokładny stan faktyczny. Uważa, że rada dzielnicy Strzyża uchyliła punkt uchwały finansowej na rok 2020, który zakładał przeznaczenie kwoty 6500 zł na cele związane z ograniczeniem, czy wyłączeniem parkowania. Tej pozycji budżetowej już nie ma, a pieniądze najprawdopodobniej zostały przekazane do rezerwy budżetowej, ponieważ rada dzielnicy Strzyża zakończyła rok 2020 r. z dużą kwotą w rezerwie budżetowej.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Powiedział m.in., że około 45 000 zł posiadali w rezerwie celowej, która przekazali do Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska, co wiązało się z pandemią. W grudniu uchylona została uchwała rady dzielnicy Strzyża w związku z tym, że Gdański Zarząd Dróg i Zieleni kategorycznie napisał, że pieniądze zwraca, ponieważ nie da się ich przeciągnąć na następny rok.

Wojciech Błaszowski - członek komisji

Powiedział, że nie do końca jasny jest dla niego aspekt prawny czy wniosek, który poszedł z urzędu bezwzględnie obliguje Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni do wykonania zadania.

Kamila Błaszczuk - wiceprzewodnicząca komisji

Zaproponowała przełożenie tematu na kolejne posiedzenie. Dodała, że do tego czasu należy pozyskać metryczkę wniosku, aby dowiedzieć się jak przebiegała jego akceptacja w poszczególnych komórkach. Wtedy będą mogli podjąć konkretną decyzję. Być może warto byłoby pozyskać ekspertyzę prawną, która pozwoliłaby na odpowiedź na pytanie na jakim etapie akceptacji wniosku nie można odmówić jego wykonania.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Zapytał czy mają pomysł w jaki sposób tę procedurę sprawdzić.

Kamila Błaszczuk - wiceprzewodnicząca komisji

Powiedziała, że można złożyć wniosek jako komisja.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Powiedział, że skontaktuje się panem mecenasem. Uważa, że dobrym pomysłem jest przesunięcie tego punktu o miesiąc.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża

Poparł propozycję. Podziękował za wniosek w tym zakresie. Liczy, że komisja pochyli się nad tym, aby formalnie taka opinia została sporządzona, jak kolejne wnioski procedować i na którym etapie jednostki jeszcze mogą zgłaszać zastrzeżenia oraz z

jakiego przepisu prawnego to wynika. Będzie wówczas mniej problemów w przyszłości.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Zaproponował przegłosowanie następującego wniosku. Komisja postanawia celem rozstrzygnięcia wątpliwości prawnych, które ujawniły się w trakcie rozważania skargi wniesionej przez Andrzeja Witkiewicza wystąpić do Prezydenta Miasta Gdańska celem udzielenia wyjaśnień w sprawie oraz przedstawienie metryczki wniosku.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie 6 głosami „za” zwróciła się do Prezydenta Miasta Gdańska z wnioskiem o udzielenie wyjaśnień w przedmiotowej sprawie oraz przedstawienie metryczki wniosku, celem rozstrzygnięcia wątpliwości prawnych, które ujawniły się w trakcie rozważania skargi wniesionej przez Andrzeja Witkiewicza.

PUNKT 3

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 15 lutego 2021 r.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Wobec braku uwag zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z posiedzenia Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 15 lutego 2021 r.

Głosów w dyskusji nie było.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie 5 głosami „za” przyjęła przedmiotowy protokół.

PUNKT 4

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 15 marca 2021 r.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Wobec braku uwag zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z posiedzenia Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 15 marca 2021 r.

Głosów w dyskusji nie było.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie 5 głosami „za” przyjęła przedmiotowy protokół.

PUNKT 5

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Andrzej Skiba - przewodniczący komisji

Zwrócił się do radnych z prośbą o zapoznanie się z listą zaległych spraw i pisanie zaległych uzasadnień do projektów uchwał.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za przybycie.

Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 18:30.

*Przewodniczący
Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji*

Andrzej Skiba

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk - Biuro Rady Miasta Gdańska